

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 21 lipca 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt II Ns 2048/16 z wniosku M. M. (1) z udziałem W. M.: 1) oddalił wnioszek M. M. (1) o dokonanie podziału majątku wspólnego; 2) roszczenia W. M. przeciwko M. M. (1) o opróżnienie lokalu mieszkalnego o numerze (...) przy ulicy (...) w Ł. oraz o zapłatę sumy 4213,49 zł z odsetkami za opóźnienie od dnia 12 lutego 2016 roku, zgłoszone pierwotnie w trybie procesowym, wyłączył do odrębnego rozpoznania i rozstrzygnięcia w tym trybie; 3) zasądził od M. M. (1) na rzecz W. M. sumę 692,76 zł z tytułu kosztów postępowania; 4) zwrócił M. M. (1) sumę 77,24 zł stanowiącą niewykorzystaną część uiszczoną przez nią zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, zaksięgowanej pod pozycją 2411 17/0437; 5) zwrócił W. M. sumę 77,24 zł stanowiącą niewykorzystaną część uiszczoną przez niego zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, zaksięgowanej pod pozycją 2411 17/0565.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenie, że W. M. z domu D. i M. M. (1) zawarli związek małżeński w dniu 3 marca 1990 roku. Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2014 roku wydanym w sprawie o sygn. akt XII C 1152/14 Sąd Okręgowy w Łodzi rozwiązał małżeństwo wyżej wskazanych osób przez rozwód. W punkcie 2 wyroku Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił, że w skład majątku wspólnego W. i M. M. (1) wchodzi ruchomości szczegółowo opisane w punktach od 2a do 2a. W punkcie 3 wyroku rozwodowego dokonano podziału tak opisanego majątku wspólnego. Wyżej opisany wyrok jest prawomocny od dnia 31 grudnia 2014 roku. Wnioskodawczyni i uczestnik postępowania nie zawierali żadnej umowy ograniczającej lub wyłączającej wspólność majątkową.

Dla odrębnego prawa własności lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ł. przy ul. (...) prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...), w której dziale II jako jedyny właściciel lokalu wpisany jest W. M.. W dniu 1 sierpnia 1979 roku SM „Osiedle (...)” w Ł. przydzieliła A. M. spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ł. przy ul. (...). W dniu 2 lutego 1984 roku A. M. złożył pisemne oświadczenie o przeniesieniu równowartości przysługującego mu wkładu mieszkaniowego związanego ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu numer (...) położonego w Ł. przy ul. (...) na W. D.. W dniu 15 lutego 1984 roku W. M. (noszący wówczas nazwisko D.) uzyskał od SM „Osiedle (...)” w Ł. przydział spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ł. przy ul. (...) i w tym samym dniu stał się członkiem wyżej wskazanej spółdzielni. W decyzji o przydziale lokalu wskazano ponadto dziadka W. A. M. – jak osobę uprawnioną do zamieszkania w lokalu. Dziadek uczestnika postępowania, A. M., w 1984 roku zrzekł się spółdzielczego lokatorskiego prawa do wyżej opisanego lokalu mieszkalnego i nieodpłatnie przekazał swoje uprawnienia do wkładu mieszkaniowego związanego z tym prawem uczestnikowi postępowania. Przy przydziale spółdzielczego lokatorskiego prawa do wyżej opisanego lokalu mieszkalnego A. M. z własnych środków pokrył jedynie część wkładu mieszkaniowego, natomiast pozostała część została pokryta w ramach kredytu lokatorskiego przez spółdzielnię mieszkaniową. A. M., a następnie uczestnik postępowania, spłacali w ratach tak udzielony kredyt lokatorski – co miesiąc, wraz z bieżącymi opłatami eksploatacyjnymi związanymi z korzystaniem z wyżej opisanego lokalu. W piśmie datowanym na 22 marca 1990 roku SM „Osiedle (...)” poinformowała uczestnika postępowania o tym, że w związku ze zgłoszonym przez niego wnioskiem o spłatę kredytu lokatorskiego SM „Osiedle (...)” ustaliła kredyt do spłaty na kwotę 49.300 zł (kwota przed denominacją).

W dniu 27 marca 1990 roku W. M. dokonał wpłaty wyżej wskazanej kwoty na rzecz SM „Osiedle (...)”. Wyżej wskazana kwota 49.300 zł pochodziła z bieżących dochodów wnioskodawczyni i uczestnika postępowania. Poprzez jej uiszczenie został ostatecznie spłacony w całości wyżej wskazany kredyt lokatorski.

W dniu 25 marca 2009 roku W. M. zawarł ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Osiedle (...)” w Ł. w formie aktu notarialnego umowę o nieodpłatnym przekształceniu przysługującego uczestnikowi spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ł. przy ul. (...) (w zasobach mieszkaniowych wyżej wskazanej spółdzielni) w odrębne prawo własności tego samego lokalu.

Uczestnik postępowania nie był zobowiązany do zapłaty na rzecz wyżej wskazanej spółdzielni mieszkaniowej żadnej sumy pieniężnej przy przekształcaniu prawa do lokalu mieszkalnego, pokrył jedynie takse notarialną.

Z dniem 18 grudnia 2014 roku doszło do podziału SM „Osiedle (...)” w Ł. poprzez wydzielenie się SM (...), przy czym do zasobów mieszkaniowych tej ostatniej spółdzielni należy w szczególności budynek mieszkalny przy ul. (...) w Ł..

Aktualna wartość rynkowa wyżej opisanego prawa własności numer 26 położonego w Ł. przy ul. (...) wynosi 121.000 zł.

Zgłoszeni przez wnioskodawczynię świadkowie A. S. i N. M. – będący pełnoletnimi dziećmi wnioskodawczyni i uczestnika postępowania – na rozprawie w dniu 19 lipca 2017 roku skorzystali z przysługującego im prawa do odmowy składania zeznań.

Brak było podstaw do uwzględnienia wniosku uczestnika o otwarcie zamkniętej rozprawy (pismo uczestnika k. 172), gdyż uczestnik nie przywołał w tym piśmie tego rodzaju okoliczności, które nie byłyby mu znane przed zamknięciem rozprawy, a które uzasadniałyby jej otwarcie (uczestnik powołał się na treść zeznań wnioskodawczyni złożonych w jego obecności na ostatnim terminie rozprawy).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że stosownie do treści przepisu art. 31 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich. Do majątku osobistego każdego z małżonków należą z kolei przedmioty należące do jednej z kategorii wymienionych w art. 33 k.r.o. Po ustaniu wspólności majątkowej każdy z małżonków może wystąpić do sądu z wnioskiem o podział majątku wspólnego. Przepis art. 46 k.r.o. stanowi o tym, że do podziału majątku objętego uprzednio wspólnością majątkową w kwestiach nie unormowanych przepisami Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego o dziale spadku tj. art. 1035 k.c. i następne. Wskazać ponadto należy, że z uwagi na treść art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, w niniejszej sprawie – w szczególności dla ustalenia składu majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika – stosuje się przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w brzmieniu wynikającym z wyżej przywołanej ustawy z 17 czerwca 2004 roku.

Wspólność majątkowa małżeńska łącząca wnioskodawczynię i uczestnika powstała w dniu 3 marca 1990 roku, natomiast ustala z chwilą uprawomocnienia się wyroku rozwodowego rozwiązującego małżeństwo tych osób, tj. począwszy od dnia 31 grudnia 2014 roku. W punkcie 3 wyżej przywołanego prawomocnego wyroku rozwodowego dokonano podziału majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika postępowania, stosownie do treści art. 58 § 3 k.r.o. Wnioskodawczyni wносиła o dokonanie uzupełniającego podziału majątku wspólnego w zakresie prawa własności wyżej opisanego lokalu mieszkalnego. Tego rodzaju uzupełniający podział majątku wspólnego uznać należy za co do zasady dopuszczalny, gdyż składniki majątku wspólnego byłych małżonków nie zgłoszone do podziału lub pominięte przez sąd w uprzednio wydanym prawomocnym orzeczeniu o podziale majątku nie przestają być majątkiem wspólnym (por. postanowienie SN z dnia 14 lipca 1983 r., IV CR 282/83).

Sąd Rejonowy stwierdził, że brak jest podstaw do przyjęcia, że prawo własności opisanego we wniosku M. M. (1) lokalu mieszkalnego stanowiło na datę ustania wspólności majątkowej łączącej wnioskodawczynię z W. M. składnik majątku wspólnego tych osób. Punktem wyjścia dla dalszych rozważań jest niesporna w niniejszej sprawie okoliczność, tj. to, że w dacie powstania wspólności majątkowej W. M. przysługiwało już spółdzielcze lokatorskie prawo do wyżej opisanego lokalu, które zatem – stosownie do treści art. 33 pkt. 1 k.r.o. – weszło w skład jego majątku osobistego. Na datę powstania wspólności majątkowej uczestnika postępowania obciążało także zobowiązanie w stosunku do spółdzielni mieszkaniowej dotyczące spłaty tzw. kredytu lokatorskiego, tj. tej części wkładu mieszkaniowego, której uczestnik nie pokrył z własnych środków przy ustanowieniu na jego rzecz spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego. Kredyt lokatorski został przez uczestnika ostatecznie spłacony w marcu 1990 roku, tj. wkrótce po zawarciu związku małżeńskiego z wnioskodawczynią, co jednak nie mogło mieć żadnego wpływu na ustalenie, że spółdzielcze lokatorskie prawo do wyżej opisanego lokalu uczestnik nabył do swojego majątku osobistego (co

nastąpiło już w 1984 roku). Pokrycie ze środków z majątku wspólnego ostatniej części spłaty tzw. kredytu lokatorskiego stanowiło spłatę z majątku wspólnego osobistego długu W. M., co może być rozpatrywane wyłącznie przez pryzmat art. 45 § 3 k.r.o. tj. w kontekście ewentualnych roszczeń o zwrot wydatków z majątku wspólnego na pokrycie długu jednego z małżonków.

Na podstawie wyżej przywołanej umowy z dnia 25 marca 2009 roku o przekształceniu spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w Ł. w odrębne prawo własności uczestnik postępowania nabył to ostatnie prawo nieodpłatnie, tj. bez ekwiwalentu finansowego na rzecz spółdzielni mieszkaniowej, a zatem na podstawie nieodpłatnej umowy zawartej w oparciu o obowiązującą w dacie jej zawierania treść art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn. Dz.U. z 2013 roku, poz. 1222). Umowa ta nie przewidywała ekwiwalentu finansowego mającego pokrywać różnicę między wartością prawa własności lokalu i wartością spółdzielczego lokatorskiego prawa do tego samego lokalu, a to dlatego, że stosownie do treści obowiązującego już wówczas art. 11 ust. 2¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w przypadku wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego spółdzielnia miała obowiązek wypłacić osobie, której przysługiwało to prawo, sumę pieniężną równą wartości rynkowej lokalu (tj. wartości prawa własności lokalu). Innymi słowy, umowa o przekształceniu prawa do lokalu zawarta przez uczestnika ze spółdzielnią mieszkaniową w 2009 roku nie przewidywała dla spółdzielni mieszkaniowej ekwiwalentu pieniężnego mającego odpowiadać różnicy między wartością spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu a wartością prawa własności lokalu dlatego, że w świetle treści wyżej przywołanego przepisu różnica taka nie istniała. Przewidziana w treści art. 12 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych konieczność pokrycia przez podmiot spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu zobowiązań z tytułu zaległych opłat eksploatacyjnych za lokal oraz kwot nominalnych poniesionych przez spółdzielnię kosztów budowy lokalu stanowi jedynie przesłankę powstania po stronie osoby, której przysługuje spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, uprawnienia do żądania zawarcia z nią przez spółdzielnię umowy o przekształceniu tego prawa w prawo własności lokalu, natomiast przepis ten nie przewiduje, aby już przy samym zawieraniu umowy o przekształceniu prawa do lokalu członek spółdzielni miał z tego tytułu uiścić na rzecz spółdzielni mieszkaniowej sumę pieniężną stanowiącą ekwiwalent między wartością rynkową prawa własności lokalu a wartością spółdzielczego prawa lokatorskiego do lokalu (obowiązek taki przewidywał art. 12 ust. 1 pkt. 5 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 lipca 2007 roku, który przewidywał obowiązek pokrycia różnicy między wartością rynkową lokalu a zwaloryzowaną wartością wniesionego wkładu mieszkaniowego, co było spójne z ówczesną treścią art. 11 ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, która przewidywała, że w przypadku wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu spółdzielnia wypłaca podmiotowi tego prawa jedynie zwaloryzowany wkład mieszkaniowy a nie sumę odpowiadającą pełnej wartości rynkowej lokalu).

Z wyżej przywołanych względów Sąd Rejonowy podzielił pogląd, zgodnie z którym Prawo odrębnej własności lokalu nabyte na podstawie ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją dokonaną ustawą z dnia 19 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych przez pozostającego w małżeńskiej wspólności ustawowej członka spółdzielni, któremu przysługiwało stanowiące jego majątek osobisty spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu, należy do majątku osobistego tego członka (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2015 r., III CZP 13/15). W omawianej sytuacji małżonek, do którego majątku osobistego należy spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego w zamian za to prawo nabywa prawo własności tego samego lokalu, co stanowi sytuację przewidzianą w art. 33 pkt. 10 k.r.o. skutkującą nabyciem tak uzyskanego prawa własności lokalu do majątku osobistego tego małżonka, zgodnie z zasadą tzw. surogacji. Podkreślić należy, że skoro do nabycia prawa własności lokalu dochodzi wówczas bez konieczności zapłaty sumy pieniężnej mającej stanowić odpowiednik różnicy między wartością prawa, które wygasa (tj. spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu) i wartością prawa własności lokalu, które małżonek nabywa, to tym samym zachodzi przypadek nabycia drugiego z tych praw „w zamian za” pierwsze z nich. To z kolei oznacza, że nie mają w takiej sytuacji zastosowania argumenty zawarte w uzasadnieniu przywołanej przez wnioskodawczynię uchwały SN z dnia 14 sierpnia 1985 r. (sygn. III CZP 41/85), gdyż ta ostatnia uchwała zapadła na gruncie odmiennego stanu prawnego (w szczególności dotyczyła ona nabycia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu a nie prawa własności lokalu), a ponadto argumentacja zawarta w

jej uzasadnieniu odwołuje się do różnicy między realną wartością kwot wpłaconych na poczet wkładu budowlanego (przy przekształcaniu spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego w spółdzielcze własnościowe prawo do tego samego lokalu) a rzeczywistą rynkową wartością uzyskanego dzięki pokryciu tego wkładu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. W czasie, kiedy została podjęta wyżej przywołana uchwała SN z 14 sierpnia 1985 roku (odwołująca się zresztą w omawianej kwestii do „interesu społecznego” a nie do językowej treści przepisów K.r.o.), rzeczywiście zachodziła różnica między (stosunkowo niską) wysokością wpłat na pokrycie wkładu budowlanego a znacznie wyższą wartością rynkową spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu uzyskiwanego dzięki pokryciu wkładu budowlanego – wyłącznie z tego względu SN w wyżej przywołanej uchwale przyjął, że nawet w razie pokrycia całości wkładu budowlanego z majątku osobistego jednego z małżonków spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków (innymi słowy, w takiej sytuacji, w oparciu o odwołanie się do „interesu społecznego”, a w istocie opierając się o względy natury słusznościowej, SN odstąpił od zastosowania zasady surrogacji przewidzianej w wówczas obowiązującym art. 33 pkt. 3 k.r.o.). Pogląd wyrażony w wyżej przywołanej uchwale SN z 14 sierpnia 1985 roku nie może znaleźć zastosowania w sprawie niniejszej, skoro – jak już wyżej wskazano – w dacie nabycia przez uczestnika prawa własności wyżej opisanego lokalu nie występowała rzeczywista, istotna różnica między wartością spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu (które to prawo musiało wygasnąć, aby uczestnik nabył prawo własności tego samego lokalu) a wartością rynkową prawa własności lokalu. O tym, że wyżej przywołane względy natury słusznościowej (na jakich oparł się SN w uchwale z 14 sierpnia 1985 roku) nie zachodzą w niniejszej sprawie, przekonywać powinien następujący argument. Gdyby uczestnik postępowania nie dokonał w 2009 roku przekształcenia spółdzielczego lokatorskiego prawa do wyżej opisanego lokalu, to na chwilę ustania wspólności majątkowej z wnioskodawczynią nadal dysponowałby w swoim majątku osobistym tym prawem, którego wartość co do zasady nadal odpowiadałaby wartości rynkowej lokalu (skoro w razie wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu spółdzielnia miałaby obowiązek wypłacić uczestnikowi sumę równą wartości rynkowej lokalu, pomniejszoną wyłącznie o wskazaną w §2 aktu notarialnego z k. 23 nominalną splatę dotacji uzyskanej na budowę lokalu, tj. o kwotę 2,88 zł). W tej sytuacji nie sposób wskazać względów słuszności, które uzasadniałyby przyjęcie, że tylko na skutek tego, iż w 2009 roku – pokrywając jedynie wyżej wskazaną kwotę dotacji (2,88 zł) – uczestnik przekształcił przysługujące mu spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego w prawo własności to ostatnie prawo miałoby, wbrew wyraźnej treści art. 33 pkt. 10 k.r.o., wejść do majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika.

Zdaniem Sądu, skoro brak jest podstaw do przyjęcia, że na datę zamknięcia rozprawy w sprawie niniejszej istnieje jeszcze jakikolwiek majątek wspólny wnioskodawczyni i uczestnika, nieobjęty orzeczeniem o podziale majątku zawartym w wyroku rozwodowym – w szczególności, że składnikiem tego majątku jest prawo własności wyżej opisanego lokalu – wniosek wnioskodawczyni o dokonanie podziału majątku jako bezprzedmiotowy podlegał oddaleniu.

Dodać należy, że jeżeli nie istnieje jako potencjalny obiekt podziału wspólny majątek stron po ustaniu majątkowej wspólności małżeńskiej, to ewentualne roszczenia byłych małżonków z tytułu zwrotu wydatków, nakładów i spłaconych długów przewidziane w przepisie art. 45 k. r. o. podlegają (stosownie do zasady wyrażonej w art. 13 § 1 k.p.c.) rozpoznaniu w trybie postępowania procesowego. Postępowanie w przedmiocie podziału majątku wspólnego małżonków wchodzi w rachubę jedynie wtedy, gdy przedmioty majątkowe nabyte do tego majątku jeszcze istnieją. Jeżeli tego rodzaju majątku nie ma, to brak jest podstaw do rozliczenia na podstawie art. 567 § 1 k.p.c. wydatków i nakładów w trybie postępowania nieprocesowego, bo nie ma również podstaw do postępowania o podział majątku wspólnego. Do rozpoznania roszczeń z tytułu zwrotu wydatków i nakładów, a także roszczeń z tytułu splaty z majątku wspólnego długów jednego z małżonków, tj. do wszystkich roszczeń, o których mowa w przepisie art. 45 k.r.o., właściwy jest wówczas tryb procesowy (por. w tej kwestii postanowienie SN z dnia 29 maja 2014 r., V CZ 36/14 oraz postanowienie SN z dnia 12 kwietnia 2000 r., IV CKN 27/00).

W sprawie wnioskodawczyni nie zgłosiła żadnych roszczeń opartych na treści art. 45 § 1 lub 3 k.r.o., tj. roszczeń o zwrot wydatków z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika lub na splatę długu obciążającego jedynie uczestnika. Nawet jednak, gdyby wnioskodawczyni takie roszczenia zgłosiła (z zachowaniem znajdujących wówczas zastosowanie

wymogów z art. 187 § 1 k.p.c.), to z przyczyn wyżej podanych, tj. z uwagi na nieistnienie majątku wspólnego mającego podlegać podziałowi, roszczenie takie podlegałoby wyłączeniu z niniejszej sprawy i odrębnemu rozpoznaniu w trybie procesowym. Podkreślić należy, że wynikające z art. 45 § 1 k.r.o. roszczenie o zwrot wydatków z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków, jak również określone w art. 45 § 3 k.r.o. roszczenie o zwrot wydatków poniesionych z majątku wspólnego na spłatę długu jednego z małżonków, nie stanowią składników majątku wspólnego (roszczenia takie nie są prawami majątkowymi, które przysługują wspólnie obojgu małżonkom), gdyż są to roszczenia jednego z małżonków przeciwko drugiemu z nich (tj. przeciwko temu, na majątek którego określone wydatki zostały poniesione). O tym, że tego rodzaju roszczenie nie jest składnikiem majątku wspólnego przekonywać powinny przekonywać dwa argumenty. Po pierwsze, roszczenie takie powstaje z chwilą ustania wspólności majątkowej, a zatem nie może być uznane za składnik majątku wspólnego powstałego w trakcie trwania tej wspólności. Po drugie, orzeczenie o zasadności takiego roszczenia w ramach sądowego postanowienia o podziale majątku wspólnego z pewnością nie polega na przyznaniu tego roszczenia jednemu z małżonków, jak to się ma w odniesieniu do każdego ze składników majątku wspólnego (w szczególności absurdalne byłoby przyznanie tego roszczenia małżonkowi, na rzecz którego dokonano wydatku z majątku wspólnego ze spłatą na rzecz drugiego małżonka), lecz polega na zasądzeniu określonej sumy pieniężnej od małżonka, który uzyskał nakład z majątku wspólnego na rzecz drugiego małżonka. O ile rozstrzygnięcie w postanowieniu o podziale majątku wspólnego o przyznaniu jednemu z małżonków danego składnika majątku wspólnego ma charakter konstytutywny, to orzeczenie uwzględniające roszczenie o zwrot wydatków z majątku wspólnego na majątek osobisty ma charakter deklaratoryjny, tj. stwierdza w sposób prawnie wiążący istnienie obowiązku zapłaty określonej sumy pieniężnej przez małżonka, który uzyskał w trakcie trwania wspólności majątkowej nakład z majątku wspólnego na swój majątek osobisty.

Roszczenie jednego z małżonków o zwrot przez drugiego małżonka nakładów poniesionych na jego majątek osobisty z majątku wspólnego nie jest zatem składnikiem majątku wspólnego małżonków lecz przysługuje jednemu z małżonków. Potwierdza to zresztą wyraźna treść art. 567 § 1 k.p.c., w której wyraźnie traktuje się rozstrzygnięcie o zwrocie wydatków z majątku wspólnego na majątek osobisty małżonka jako kwestię odrębną od samego podziału majątku wspólnego. Argumenty powyższe są w niniejszej sprawie o tyle istotne, że nawet jeśli uznać, że w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd ustala wartość nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków bez względu na inicjatywę dowodową uczestników postępowania (por. uchwała SN z dnia 21 lutego 2008 r., III CZP 148/07) – co zresztą było kwestionowane w literaturze prawniczej (por. J.S. Piąkowski, [w:] J.S. Piąkowski (red.), System prawa rodzinnego i opiekuńczego, Ossolineum 1985, s. 500) – to nie dotyczy to sytuacji, gdy żaden majątek wspólny już nie istnieje, gdyż wówczas niewątpliwie (zgodnie z wyżej przywołanym orzecznictwem SN) wszelkie roszczenia o zwrot wydatków podlegają rozstrzygnięciu wyłącznie w trybie procesowym, tj. na skutek powództwa jednego z małżonków.

Z wyżej przytoczonych względów Sąd Rejonowy w sprawie niniejszej nie orzekł z urzędu w przedmiocie ewentualnego zwrotu wydatków poniesionych w trakcie trwania wspólności majątkowej z majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika na majątek osobisty uczestnika. Orzekanie przez sąd z urzędu o roszczeniach pieniężnych, których żaden z uczestników postępowania nie zgłosił w toku tego postępowania ma charakter zupełnie wyjątkowy (tj. stanowi wyjątek od zasady kontrydiktoryjności, na której oparte są przepisy k.p.c. oraz od zasady bezstronności sądu), a wyjątek ten musi wynikać z wyraźnego przepisu ustawowego i nie może być interpretowany rozszerzająco. Wyjątek taki w niniejszej sprawie nie zachodzi. Podkreślić należy, że orzekanie przez sąd z urzędu o roszczeniach, których żaden z uczestników postępowania sądowego nie zgłosił, w sytuacji, gdy żadna norma prawna na to w sposób wyraźny nie zezwala, stanowiłoby naruszenie uprawnień procesowych uczestników postępowania i fundamentalnych zasad sprawiedliwości proceduralnej, gdyż w takiej sytuacji uczestnik postępowania, na niekorzyść którego sąd pierwszej instancji z urzędu orzekł o danym roszczeniu, w żaden sposób w postępowaniu przed tym sądem nie mógłby podejmować czynności zmierzających do obrony przed tego rodzaju roszczeniem (skoro nie miałby podstaw do przyjęcia, że sąd w ogóle o tym roszczeniu będzie orzekać).

Sąd Rejonowy wobec nieistnienia na chwilę orzekania majątku wspólnego i braku podstaw do zastosowania w tej sytuacji art. 567 § 1 k.p.c. - nie był uprawniony do orzekania z urzędu o ewentualnych roszczeniach wnioskodawczyni

o zwrot wydatków z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika czy na spłatę jego indywidualnych długów (tj. w szczególności o tym, czy tego rodzaju wydatek nastąpił w marcu 1990 roku w związku ze spłatą tzw. kredytu lokatorskiego albo w 2009 roku w związku z pokryciem kosztów aktu notarialnego lub pokryciem kwoty 2,88 zł z tytułu zwrotu nominalnej kwoty dotacji na budowę lokalu mieszkalnego). Na marginesie wskazano, że zachodzą podstawy do przyjęcia, iż w odniesieniu do tego rodzaju roszczeń – skoro o podziale majątku orzeczono już w prawomocnym wyroku rozwodowym - zastosowanie znalazłaby zasada prekluzji wyrażona w art. 618 § 3 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 i art. 688 k.p.c. (por. uchwała SN z dnia 28 sierpnia 1986 r., III CZP 47/86), jednakże kwestia zastosowania tej zasady może zostać wiążąco przesądzona jedynie w razie zgłoszenia omawianych roszczeń przez wnioskodawczynię w odrębnym postępowaniu procesowym.

Z uwagi na oddalenie wniosku M. M. (1) o dokonanie podziału majątku wspólnego jako bezprzedmiotowego wyłączeniu do odrębnego rozpoznania w trybie procesowym podlegały (zgłoszone uprzednio w tym właśnie trybie) roszczenia W. M. o opróżnienie lokalu mieszkalnego oraz o zwrot przez wnioskodawczynię kosztów utrzymania lokalu.

Na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. z uwagi na oddalenie wniosku M. M. (1) – o co w toku całego postępowania wnosił uczestnik postępowania – należało obciążyć wnioskodawczynię obowiązkiem zwrotu na rzecz uczestnika postępowania poniesionych przez niego kosztów postępowania, na które złożyły się następujące kwoty: wykorzystana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 572,76 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika uczestnika będącego adwokatem w kwocie 120 zł (wysokość tego ostatniego ustalono na podstawie §2 pkt 1 w zw. z §4 ust. 1 pkt 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie).

Na podstawie art. 84 ust. 2 w zw. z art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 167 z 2005 roku, poz. 1398 ze zm.) zwrócono wnioskodawczyni i uczestnikowi niewykorzystane części zaliczek uiszczonych przez każdego z nich na poczet wynagrodzenia biegłego.

Apelację od powyższego postanowienia wniosła wnioskodawczyni zaskarżając je w całości.

Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżąca zarzuciła naruszenie art. 31 § 1 k.r. i o poprzez jego niezastosowanie i niewłaściwe zastosowanie art. 33 pkt. 1 k. r. i o, polegające na przyjęciu, iż przekształcenie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, należącego do jednego ze współmałżonków w prawo własności, po wpłaceniu wspólnie przez współmałżonków znacznej części wkładu mieszkaniowego na zasadzie surogacji stanowi odrębny majątek jednego z małżonków i nie wchodzi w skład majątku wspólnego.

Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i przyjęcie przez Sąd, iż lokal mieszkalny położony w Ł. przy ul. (...) wraz z przynależnościami wchodzi w skład majątku wspólnego stron oraz przyznanie w/w lokalu mieszkalnego na wyłączną własność W. M. z obowiązkiem spłaty na rzecz uczestniczki w wysokości 60.500 zł.

W odpowiedzi na apelację uczestnik wniósł o oddalenie apelacji, ewentualnie o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania a także o zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd I instancji w niniejszej sprawie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podziela, przyjmując za własne, oraz dokonał prawidłowej, gdyż odpowiadającej wymogom art. 233 § 1 k.p.c., oceny dowodów, w oparciu o którą wyprowadził trafne wnioski jurydyczne.

Niezasadny jest podniesiony w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 31 § 1 k.r.io. oraz art. 33 pkt. 1 k.r. i o., który sprowadza się do zakwestionowania przyjęcia przez Sąd Rejonowy, że przekształcenie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, należącego do jednego ze współmałżonków w prawo własności, na zasadzie surogacji stanowi odrębny majątek jednego z małżonków i nie wchodzi w skład majątku wspólnego.

Wbrew twierdzeniom skarżącej w stanie faktycznym sprawy aktualna jest uchwała SN Izba Cywilna z dnia 22 kwietnia 2015r, III CZP 13/15, L. według której prawo odrębnej własności lokalu nabyte na podstawie ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją dokonaną ustawą z dnia 19 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. Nr 201, poz. 1180) przez pozostającego w małżeńskiej wspólności ustawowej członka spółdzielni, któremu przysługiwało stanowiące jego majątek osobisty spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu, należy do majątku osobistego tego członka (art. 33 pkt 10 KRO). Sąd Najwyższy podkreślił, że surogacja polega na tym, że ze środków uzyskanych w zamian za przedmioty wchodzące pierwotnie w skład określonego majątku nabywane są inne przedmioty, które wchodzą niejako w ich miejsce. Nowo nabyte przedmioty są surogatami tych pierwszych. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 maja 2000 r., V CKN 50/00 surogacja to zastąpienie jednego składnika majątku osobistego innym składnikiem. Dla przyjęcia, że ma miejsce surogacja konieczne jest spełnienie dwóch przesłanek: po pierwsze, to samo zdarzenie winno powodować z jednej strony wyjście określonego przedmiotu z majątku osobistego i zarazem powodować nabycie innego przedmiotu majątkowego i po drugie, ten nowy przedmiot musi być nabyty w sensie ekonomicznym kosztem majątku osobistego.

W odniesieniu do pierwszej przesłanki jak podkreślił Sąd Najwyższy przyjmuje się jednak, że nie ma potrzeby, aby określony przedmiot, prawo „wyszło” z majątku małżonka. W okolicznościach sprawy mamy do czynienia ze zmianą charakteru prawa przysługującego do oznaczonego przedmiotu, zatem „wyjścia” z majątku osobistego małżonka prawa poprzedniego nie należy odczytywać dosłownie. Przekształcenie, jeżeli dla dokonanej zmiany objętej stanem faktycznym sprawy przyjmiemy tę właśnie terminologię, spełnia niewątpliwie przesłankę pierwszą surogacji. Na skutek bowiem jednego zdarzenia, jaką jest zawarcie umowy przewidzianej w art. 12 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych przestało istnieć spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu stanowiące majątek osobisty uczestnika, a powstało prawo nowe, w postaci odrębnej własności lokalu. Rozważając przesłankę drugą, nie można pominąć, że prawo poprzednie, spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu, w chwili swego ustania, miało wartość równą wartości rynkowej lokalu. Wniosek taki należy wyprowadzić z uregulowania ujętego w art. 11 ust. 2 i 2¹ powyżej cytowanej ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Powołane przepisy pozwalają określić wartość spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu na datę wygaśnięcia tego prawa i jest to wartość rynkowa lokalu. Nie powinno budzić wątpliwości, że prawo przysługujące dotychczas uczestnikowi przestaje istnieć i jest to sytuacji analogiczna z jego wygaśnięciem. W razie wygaśnięcia spółdzielczego prawa do lokalu, spółdzielnia zobowiązana jest wypłacić osobie uprawnionej rynkową wartość lokalu. Prawo to zatem, na chwilę ustania, ma wartość odpowiadającą wartości rynkowej lokalu i tę samą wartość nabywa w tej samej chwili, to jest z momentem zawarcia umowy, prawo wykreowane tą umową. We wskazanej więc sytuacji nie ma przyrostu wartości a ekwiwalentność ekonomiczna obu tych praw nie nasuwa wątpliwości. W tych okolicznościach należy przyjąć, że prawo nabyte (odrębna własność lokalu) zostało uzyskane, w sensie ekonomicznym, kosztem majątku osobistego.

Okoliczność, że dokonana zmiana charakteru prawa wymagała wydatków, które, jak ustalono, poniesione zostały z majątku wspólnego małżonków, jest dla oceny przynależności powstałego prawa do majątku osobistego uczestnika, bez znaczenia. Wydatki te podlegają rozliczenia jak nakład z majątku wspólnego na majątek osobisty na podstawie art. 45 KRO. Z kolei w postanowieniu SN z 20.6.2008 r. (IV CSK 60/08, L.) do majątku osobistego zaliczone zostało własnościowe prawo do lokalu nabyte w wyniku należącego do tego majątku prawa lokatorskiego i to mimo dopłaty poczynionej z majątku wspólnego w związku z tym nabyciem, która stała się podstawą roszczenia o zwrot nakładów na podstawie art. 45 KRO. W ostatnich latach, w orzecznictwie SN aprobatę zyskał pogląd, zgodnie z którym przedmiot majątkowy zostaje nabyty w całości do majątku osobistego albo wspólnego, a o wyborze decyduje przewaga środków pochodzących z jednego z tych majątków (wyr. SN z 12.5.2000 r., V CKN 50/00, L.; post. SN z 18.1.2008 r., V CSK 355/07, L.; post. SN z 10.4.2013 r., IV CSK 521/12, MoP 2014, Nr 7). Należy zaznaczyć, że Sąd Najwyższy opowiedział się za tym rozwiązaniem z zastrzeżeniem, że jest ono właściwe w przypadkach znacznej dysproporcji środków pochodzących z majątku osobistego i wspólnego.

Rację ma Sąd Rejonowy, że brak było podstaw do przyjęcia, że prawo własności opisanego we wniosku M. M. (1) lokalu mieszkalnego stanowiło na datę ustania wspólności majątkowej łączącej wnioskodawczynię z W. M. składnik ich

majątku wspólnego. Należy przypomnieć, że w dacie powstania wspólności majątkowej uczestnikowi przysługiwało już spółdzielcze lokatorskie prawo lokalu, które zatem – stosownie do treści art. 33 pkt. 1 k.r.o. – weszło w skład jego majątku osobistego. Na datę powstania wspólności majątkowej w marcu 1990r. uczestnika postępowania obciążało także zobowiązanie w stosunku do spółdzielni mieszkaniowej dotyczące spłaty tzw. kredytu lokatorskiego, tj. tej części wkładu mieszkaniowego, której uczestnik nie pokrył z własnych środków przy ustanowieniu na jego rzecz spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego w 1984r. Kredyt lokatorski został przez uczestnika ostatecznie spłacony w niewielkiej kwocie, w marcu 1990 roku, tj. wkrótce po zawarciu związku małżeńskiego z wnioskodawczynią, co jednak nie mogło mieć żadnego wpływu na ustalenie, że spółdzielcze lokatorskie praw do wyżej opisanego lokalu uczestnik nabył do swojego majątku osobistego.

Na podstawie umowy z dnia 25 marca 2009 roku o przekształceniu spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w Ł. w odrębne prawo własności uczestnik postępowania nabył to prawo nieodpłatnie, tj. bez ekwiwalentu finansowego na rzecz spółdzielni mieszkaniowej, a zatem na podstawie nieodpłatnej umowy zawartej w oparciu o obowiązującą w dacie jej zawierania treść art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn. Dz.U. z 2013 roku, poz. 1222). Istotne jest, że umowa ta nie przewidywała ekwiwalentu finansowego mającego pokrywać różnicę między wartością prawa własności lokalu i wartością spółdzielczego lokatorskiego prawa do tego samego lokalu, a to dlatego, że stosownie do treści obowiązującego już wówczas art. 11 ust. 2¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w przypadku wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego spółdzielnia miała obowiązek wypłacić osobie, której przysługiwało to prawo, sumę pieniężną równą wartości rynkowej lokalu (tj. wartości prawa własności lokalu). W okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób wskazać argumentów, które miałyby uzasadniać przyjęcie stanowiska, że przekształcenie w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej przysługującego uczestnikowi jeszcze przed powstaniem tej wspólności prawa do lokalu mieszkalnego należącego do majątku odrębnego, miałyby wbrew wyraźniej treści art. 33 pkt. 10 KRO wejść do majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika. Oceny tej nie zmienia fakt, że ze środków z majątku wspólnego spłacona została ostatnia część spłaty tzw. kredytu lokatorskiego zaraz po zawarciu związku małżeńskiego w marcu 1990r., osobistego długu W. M.. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy kwestia ta może być rozpatrywana wyłącznie przez pryzmat art. 45 § 3 k. r. o. w kontekście ewentualnych roszczeń o zwrot wydatków z majątku wspólnego na pokrycie długu jednego z małżonków. W sprawie natomiast wnioskodawczyni nie zgłosiła żadnych roszczeń opartych na treści art. 45 § 1 lub 3 k. r. o. tj. roszczeń o zwrot wydatków z majątku wspólnego. Nawet gdyby takie roszczenie zgłosiła, to z uwagi na nieistnienie majątku wspólnego mającego podlegać podziałowi, roszczenie takie podlegałoby wyłączeniu z niniejszej sprawy i odrębnemu rozpoznaniu w trybie procesowym.

Reasumując skarżąca nie zdołała przedstawić jakichkolwiek merytorycznych argumentów, które podważałyby prawidłowość ustaleń i wniosków jurydycznych wyprowadzonych przez Sąd I Instancji.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy w punkcie 1. postanowienia, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., oddalił apelację uczestniczki jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. postanowienia na podstawie art. 520 § 1 k. p. c zgodnie z którym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie. W realiach niniejszej sprawy, z uwagi na brak sprzeczności interesów uczestników oraz równy stopień ich zainteresowania wyrażający się w dążeniu do wyjścia ze wspólności majątkowej i uregulowania wzajemnych stosunków majątkowych, nie zachodziły podstawy do odstąpienia od podstawowej zasady rozliczenia kosztów postępowania nieprocesowego. Apelacja uczestniczki była zrozumiała ze względów życiowych, choć nie obroniła się w kontekście uregulowań prawnych dotyczących tego przypadku. Trudno zatem w tej sprawie mówić o sprzeczności interesów lub zawinięciu w rozumieniu § 2 lub § 3 art. 520 k.p.c.